

Sygn. akt II UZ 24/10

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku S. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2010 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 maja 2010 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną S. L. od wyroku tego Sądu z dnia 18 lutego 2010 r., którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 9 czerwca 2009 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odmawiającej mu prawa do renty socjalnej.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi wnioskodawcy w dniu 10 marca 2010 r. Skarga kasacyjna wnioskodawcy od powyższego wyroku, sporządzona przez

pełnomocnika - radcę prawnego D. C., została nadana listem poleconym w dniu 10 maja 2010 r. Podkreślił, że zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Z przepisu jasno wynika, że wniesienie skargi kasacyjnej powinno nastąpić do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, a więc do Sądu Apelacyjnego, ul. N. 28/29. Tymczasem skarga kasacyjna odwołującego się została skierowana do Sądu Okręgowego w G. - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ul. N. 30, gdzie wpłynęła w dniu 12 maja 2010 r. Sąd wskazał, że termin do wniesienia skargi kasacyjnej byłby zachowany, gdyby wpłynęła ona do Sądu Apelacyjnego do 10 maja 2010 r., podczas gdy nastąpiło to dopiero 21 maja 2010 r.

Na postanowienie to pełnomocnik odwołującego się wniósł zażalenie, zarzucając mu „mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie naruszenie przepisów prawa procesowego, w postaci art. 398⁶ k.p.c., poprzez przyjęcie, iż skarga nie została wniesiona w terminie, podczas, gdy została nadana listem poleconym w dniu 10 maja 2010 r. przed upływem 2 miesięcznego terminu do jej złożenia”.

W uzasadnieniu wskazano, że w istocie w nagłówku skargi kasacyjnej oraz na pierwszej jej stronie omyłkowo wskazano Sąd Okręgowy w G. jako Sąd, który wydał zaskarżony wyrok. Jednocześnie jednak na drugiej i trzeciej karcie skargi pełnomocnik już prawidłowo wskazywał, iż zaskarżony wyrok pochodzi od Sądu Apelacyjnego. Równocześnie w treści skargi kasacyjnej pełnomocnik posługiwał się sygnaturą akt nadaną przez Sąd Apelacyjny. Pełnomocnik podniósł, że z powyższego jednoznacznie wynika, iż błędne wskazanie sądu, za pośrednictwem którego była wnoszona skarga kasacyjna, było wynikiem oczywistej, acz niezwykle poważnej w skutkach omyłki pisarskiej. Podkreślił także, że „wskutek rygoryzmu przy wykładni art. 398⁶ k.p.c. powód może zostać pozbawiony prawa do merytorycznego rozpoznania sprawy w ramach postępowania kasacyjnego”.

Skarżący powołał się także na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 sierpnia 2008 r., II UZ 38/08 (OSNP 2010 nr 1-2, poz. 27), zgodnie z którym w sytuacji, gdy siedziby sądów pierwszej i drugiej instancji nie mieszczą się pod tym samym adresem, termin do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej należy uznać za zachowany, jeżeli strona w tym terminie oddała

pismo procesowe uzupełniające braki w polskim urzędzie pocztowym, wskazując jako adres odbiorcy siedzibę właściwego sądu apelacyjnego, choćby omyłkowo nazwała ten sąd "sądem okręgowym". Ponadto skarżący wskazał na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., II PZ 23/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 331), stwierdzając, że dostarcza ono inny przykład „prawidłowej wykładni skargi kasacyjnej w sytuacji popełnienia oczywistej omyłki”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione. Sąd Najwyższy kilkakrotnie wyrażał stanowisko, że w przypadku wniesienia środka odwoławczego do niewłaściwego sądu i przekazania go następnie właściwemu sądowi, dla oceny zachowania terminu do wniesienia tego środka miarodajna jest data nadania go przez sąd niewłaściwy do sądu właściwego, a nie data nadania na adres sądu niewłaściwego (por. np. uchwałę połączonych izb: Cywilnej i Administracyjnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 1987 r. III CZP 33/87, OSNCP 1988, z. 6, poz. 73, czy postanowienie z dnia 17 września 1997 r. II UKN 238/97 OSNAPiUS 1998, Nr 14, poz. 439, postanowienie z dnia 12 października 2000 r., I PZ 65/00, LEX nr 152577 oraz postanowienie z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1420/00 LEX nr 536882).

Przede wszystkim podkreślić należy, że w niniejszej sprawie problemu nie stanowi oczywista omyłka pisarska w treści skargi kasacyjnej, lecz to czy skarga ta wniesiona została do sądu właściwego. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii nie jest istotne zatem czy w treści skargi kasacyjnej (w jej części nagłówkowej lub dalszej) wskazano sąd właściwy w rozumieniu art.398⁵ § 1 k.p.c. (sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie), czy też nie. Ważne natomiast jest to, czy została wniesiona w sposób wskazany w art. 165 § 2 k.p.c. (poprzez oddanie w placówce pocztowej operatora publicznego) do sądu właściwego. O tym zaś decyduje właściwe zaadresowanie przesyłki pocztowej. Skarżący - jako adresata przesyłki - wskazał Sąd Okręgowy w G., III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, podając następujący adres:, ul. N. 30. Siedziba Sądu Okręgowego w G. znajduje się pod następującym adresem:, ul. N. 30/34, natomiast Sąd Okręgowy – Sąd

Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. ma siedzibę przy P. 8. Prawidłowy adres Sądu Apelacyjnego to: ul. N. 28/29. Jak z tego wynika, dwie najistotniejsze z punktu widzenia doręczenia przesyłki dane - nazwa instytucji i adres jej siedziby wskazują na Sąd Okręgowy w G., gdzie oddana została skarga kasacyjna. Nie zgadza się jedynie nazwa jednostki organizacyjnej Sądu Okręgowego, bowiem III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych funkcjonuje wyłącznie w Sądzie Apelacyjnym. Nie może mieć to jednak znaczenia dla oceny prawidłowego nadania przesyłki pocztowej, dla której decydujące znaczenie ma podanie właściwego odbiorcy i wskazanie jego prawidłowego adresu. Tak więc z uwagi na zaadresowanie przesyłki na adres siedziby Sądu Okręgowego w G. i wskazanie tego Sądu jako jej odbiorcy nie sposób uznać, że przesyłka zawierająca skargę kasacyjną nadana została na adres sądu właściwego, tak jak miało to miejsce w sprawie II UZ .../08, przywoływanej w zażaleniu. W tamtej bowiem sprawie istotne znaczenie miała ta właśnie okoliczność, że przesyłka pocztowa została zaadresowana na adres siedziby sądu właściwego – Sądu Apelacyjnego „przy ul. N. 28”, omyłkowo nazwanego „sądem okręgowym”. Natomiast drugie z przywoływanych postanowień - II PZ .../05 odnosi się do zupełnie innej kwestii, a mianowicie omyłki pisarskiej w samej treści skargi kasacyjnej (zamiast słowa: „skarga kasacyjna” użyto sformułowania „kasacja”). Nie dotyczy więc ono zagadnienia związanego z nadaniem pisma procesowego do sądu właściwego.

Nie budzi więc wątpliwości w niniejszej sprawie, że skarga kasacyjna nadana została (w przepisany terminie) do Sądu Okręgowego w G. (sądu niewłaściwego), a nie do Sądu Apelacyjnego, który wydał zaskarżony nią wyrok (sądu właściwego). Sąd Okręgowy nadał skargę do sądu właściwego w dniu 21 maja 2010 r., a zatem po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej wskazanego w art. 398⁵ § 1 k.p.c. Trafnie zatem przyjął Sąd Apelacyjny, że podlegała ona odrzuceniu na mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

